

Okres godowy u ludzi

21 maja 2021

Dla ludzi zainteresowanych astrologią nie jest tajemnicą, że pora w roku ma wpływ na charakter dziecka a później dorosłego człowieka.



Pomijając całą szarlatanerię związaną z astrologią, dzieje się to ze względu na stopień i rodzaj nasłonecznienia (fal docierających do ziemi) w momencie narodzin, ciśnienie atmosferyczne, temperaturę (choć ta akurat ma mniejszy wpływ ze względu na cieplarniane warunki zapewnione dziecku przez rodziców), rodzaj pożywienia, które przyjmowała matka podczas ciąży, co także jest związane z porą roku, oraz jej nastroje również powiązane z naturalnymi warunkami pogodowymi podczas okresu inkubacji płodu.

Człowiek stanowi totalny ewenement na mapie gatunków, ponieważ okres godów u niego oraz porodu, w przeciwieństwie do innych gatunków, nie jest ustalony i zachodzi przez cały rok.

Każde dzikie zwierzę ma okres godowy zgodny z cyklami natury, czyli przypadający na moment zapewniający czas narodzin potomstwa w momencie najbardziej odpowiednim ze względu na warunki panujące w przyrodzie. Chodzi o zapewnienie potomstwu

najlepszych warunków do przetrwania, czyli ciepła, pożywienia i ciekłej wody. Stąd dzikie zwierzęta rodzą wczesną lub późną wiosną (w naszej szerokości geograficznej).

Pytanie które chcę postawić brzmi: czy dla gatunku ludzkiego również nie byłoby lepiej, gdyby dostosował się do cyklu naturalnego i ustalił jeden okres godowy przypadający w naszym klimacie na późne lato lub wrzesień? Wtedy poród następowałby na wiosnę.

Jak rozumiem ,wieki temu człowiek zdecydował się na kopulację przez cały rok ze względu na rozwój technologiczny. Czyli po prostu mógł zapewnić dziecku dogodne warunki bytowe w dowolnej porze roku. Ale czy na pewno był to dobry ruch? Czy przez zbyt wyraźne różnice charakteru, wyglądu itd., wynikające z różnej pory narodzin człowiek przez okres swojego życia nie traci zbyt dużo czasu na jałowe spory, kłótnie, wojny? Czy nie jest przez to podatny na manipulację, kłamstwo, przemoc itd.?

Być może takie rozwiązanie powoduje większą różnorodność biologiczną a przez to większy rozwój. A może jest odwrotnie i z tego powodu tracimy a nie zyskujemy?

Na zakończenie dodam, że nie uważam aby ktokolwiek z nas był gorszy ze względu na datę urodzenia. Każdy jest człowiekiem, dopóki można mu przypisać człowieczeństwo, oraz każdy posiada wady i zalety. Jestem ciekawy opinii czytelników i czekam na komentarze.

Autorstwo: 5G

Zdjęcie: [TryJimmy](#) (CC0)

Źródło: WolneMedia.net